



Albert Schweitzer powiedział, że szczęście to jedyna rzecz, która się mnoży, jeśli się ją dzieli. Organizatorzy Europejskiego Tygodnia Mobilności chyba po części zainspirowali się tą myślą, tworząc hasło tegorocznej edycji: "Sharing gets you further". W tym przypadku to dzielenie ma całkiem realny charakter - mamy wspólnie korzystać z rowerów, samochodów, przestrzeni publicznej. Nie izolować się od innych i nie uważać, że to właśnie ja muszę dojechać szybciej i zaparkować bliżej. Dzielić się, ale nie w kontekście konfliktu i tworzenia granic, a raczej ich przełamywania.

Mobilność, czyli zdolność do przemieszczania się z miejsca na miejsce w określonym czasie. Oczywiście im czas krótszy, tym lepiej, a odległości coraz większe. Wymagania dotyczące mobilności, wraz z rozwojem cywilizacji, rosną. Nie wystarcza już sąsiedztwo i najbliższe otoczenie - chcemy przemieszczać się swobodnie, komfortowo, najlepiej indywidualnie, bez żadnych ograniczeń.

Sprawny transport to warunek rozwoju społeczno-gospodarczego. Zapotrzebowanie na te usługi rośnie w zastraszającym tempie od lat i powoduje zanieczyszczenie powietrza, nadmierny hałas, korki, opóźnienia. Nikogo nie dziwi już prawidłowość: początek roku szkolnego = korki, opady = korki, wypadek na pobliskiej ulicy = korki, remont w dzielnicy = ogromne korki. To standard, do którego przyzwyczailiśmy się, choć wciąż na niego narzekamy.

Dzieląc się, zajdziesz dalej

Utworzono: czwartek, 14, wrzesień 2017 11:22 Ilona Hałucha

Czy można inaczej?

Polityka mobilności miejskiej jest od kilkunastu lat w centrum zainteresowania UE. Widać to nawet po inwestycjach, na które UE chętnie przyznaje dofinansowanie - jeszcze niedawno była to głównie budowa dróg, a teraz już bardziej zadania dotyczące kolei, linii tramwajowych, zakupu nowego taboru itp. I nie chodzi tu tylko o pieniądze, a również o wiedzę, zgodnie z którą nie da się problemów transportowych pokonać budową nowych dróg. Każda nowa ulica zostanie szybko zajęta przez samochody, więc rozwiązań należy szukać gdzie indziej. Nowa kultura mobilności w miastach to sprawnie funkcjonujący i atrakcyjny cenowo transport miejski. O tym między innymi UE przypomina co roku podczas Europejskiego Tygodnia Mobilności, który 16 września rozpocznie się w wielu miastach.

Głównym celem zarządzania mobilnością jest zminimalizowanie ruchu prywatnych samochodów i promowanie korzystania z transportu zbiorowego. Zalecane jest rozwijanie systemów carsharingu, carpoolingu, rowerów miejskich itp. Rekomendacje mogą być oczywiście wzmacniane - np. systemem opłat za parkowanie, likwidacją miejsc parkingowych, zakazami wjazdu itd. Jednak w dużej mierze chodzi o zmianę przyzwyczajeń i całkiem dobrowolną zmianę codziennego środka transportu.

Ekologia

Ochrona środowiska jest co roku wymieniana jako jeden z powodów, dla którego należy ograniczać ruch samochodów w miastach. W Polsce mamy problem ze smogiem - w tym celu wprowadzane są ograniczenia co do jakości domowych pieców oraz spalanych w nich paliw. Ale powietrze zanieczyszczone jest nie tylko w sezonie grzewczym, więc przedsiębiorstwa komunikacyjne wymieniają tabor autobusowy na nowoczesny i niskoemisyjny czy rozbudowują linie tramwajowe. Nic to jednak nie da, jeśli nowe autobusy będą świecić pustkami, bo pasażerowie zostaną za kierowcami swoich co najmniej 10-letnich samochodów. Wiele miast prowadzi też szeroko zakrojone programy rewitalizacyjne: ulice są modernizowane i dostosowywane do ruchu pieszych i rowerzystów. W budżetach obywatelskich coraz większą rolę odgrywają projekty zazieleniania miast, aby pieszy nie czuł się intruzem w betonowo-asfaltowym otoczeniu.

Dzielenie

Systemy rowerów miejskich z powodzeniem rozwijają się w polskich miastach. Coraz większy zasięg i znaczna liczba stacji powodują, że użytkownicy w ciągu sezonu przejeżdżają miliony kilometrów. Zdarza się, że systemy przekraczają granice miast i docierają do sąsiednich gmin. Czy rozwiązanie to sprawdzi się także w przypadku samochodów? Mówi się, że jedno współdzielone auto może zastąpić kilkanaście prywatnych. W Warszawie, Krakowie i Trójmieście już można korzystać z pierwszych takich wypożyczalni. Co ważne, są to nowe, często hybrydowe lub nawet elektryczne auta. Ale oprócz zorganizowanych, czy to przez gminę czy firmę prywatną, systemów carsharingu, od dawna istnieje nieformalny carpooling, czyli po prostu podwożenie do szkoły czy pracy członków rodziny, znajomych czy sąsiadów. To też sprawia, że na ulice może wyjechać mniej aut. Okazuje się, że wspólny może być też przejazd taksówką. W Warszawie, dzięki aplikacji mytaxi match, będzie

Dzieląc się, zajdziesz dalej

Utworzono: czwartek, 14, wrzesień 2017 11:22 Ilona Hałucha

można łączyć pasażerów jadących w jednym kierunku, dzięki czemu cena za kurs może być nawet o 40% niższa od kwoty za standardowy przejazd taksówką. Jeden samochód podwożący 2-3 pasażerów, to choćby odrobinę mniejsze korki i emisja spalin.

Inteligencja

Żeby ta transportowa rewolucja mogła zakończyć się sukcesem, oferta przewozowa miasta nie może wyglądać tak jak kilkanaście czy kilkadziesiąt lat temu. Komunikacja zbiorowa musi być atrakcyjna, zarówno pod względem ceny oraz komfortu, jak również czasu przejazdu. Jeśli ludzie mają jeździć na rowerach, muszą mieć ścieżki i stojaki, stacje musi być wiele w różnych lokalizacjach i równie dużo dostępnych rowerów. Na tramwaj lub autobus nie można czekać w nieskończoność, nie mogą kursować niezgodnie z rozkładem, musi być możliwość łatwego zakupu biletu i w miarę komfortowej jazdy. A najlepiej, jeśli z wszystkich środków transportu (rowerów miejskich, carsharingu, komunikacji publicznej) można korzystać tylko przy użyciu telefonu. To aplikacje powinny podpowiadać jak najszybciej dojechać z miejsca na miejsce, jakiego środka transportu użyć, gdzie się przesiąść i na co. Kilka kliknięć powinno wystarczyć do kupienia biletu, wypożyczenia auta bądź roweru. Jeden rzut oka na ekran i wiemy, gdzie znajduje się najbliższa stacja rowerów lub aut, przystanek lub parking. Nasze dzieci, pracodawcy i znajomi nie chcą na nas czekać, więc my też nie możemy... na tramwaj, autobus, wolny rower lub kolejne metry na jezdni.

W Europie i Polsce

Do udziału w obchodach święta mobilności UE zaprasza miasta, szkoły, organizacje. W tej edycji zarejestrowało się już prawie 2200 podmiotów z 46 państw – najwięcej z Austrii, Węgier i Hiszpanii. Polskę reprezentują: Bartoszyce, Bałtów, Bobolice, Braniewo, Brzeg, Błonie, Chojnów, Chrzanów, Ciechanowiec, Gdańsk, Gdynia, Gogolin, Gorlice, Grodzisk Mazowiecki, Grodzisk Wielkopolski, Kalisz, Katowice, Kraków, Krapkowice, Krasne, Lublin, Niepołomice, Nowy Targ, Opole, Ostrów Wielkopolski, Ostrołęka, Piastów, Rzecznów, Rzepiennik Strzyżewski, Rzeszów, Skarżysko-Kamienna, Skawina, Starachowice, Świebodzice, Słupsk, Tarnów, Tczew, Tychy, Wadowice, Warszawa, Wrocław, Zakliczyn, Łuków.

Hasło polskiej edycji Europejskiego Tygodnia Zrównoważonego Transportu to właśnie „Mobilność: czysta, współdzielona, inteligentna”, a główny temat – „Dzielenie się mobilnością”.

Od 16 do 22 września będą odbywać się: rajdy piesze i rowerowe, warsztaty, wystawy i konferencje. Ostatniego dnia, czyli 22 września, przypada Międzynarodowy Dzień bez Samochodu. Tego dnia w miastach wyznaczane są strefy zarezerwowane wyłącznie dla ruchu pieszego, rowerowego i transportu publicznego, a kierowcy mogą bezpłatnie korzystać z komunikacji miejskiej na podstawie dowodu rejestracyjnego.

Miasta i gminy, które zarejestrowały się na stronie: www.mobilityweek.eu, deklarują organizację jednego, dwóch albo trzech typów działań:

Dzieląc się, zajedziesz dalej

Utworzono: czwartek, 14, wrzesień 2017 11:22 Ilona Hałucha

- działanie trwałe, np. obniżenie cen biletów w publicznych środkach transportu, otwarcie nowej linii tramwajowej, otwarcie nowej ścieżki rowerowej, wyznaczenie nowej strefy dla pieszych, uruchomienie miejskiego systemu rowerów publicznych, ustawienie stojaków rowerowych,
- tydzień działań, np. festyny, pikniki rowerowe, happeningi, dyskusje, czasowe zamknięcie ulic dla ruchu kołowego,
- Dzień bez Samochodu, np. zamknąć ulice dla ruchu kołowego, wprowadzić darmową komunikację miejską, itp.

Ilona Hałucha